KURJER WARSZAWSKI.

Sobota.
Dnia 10 (22) Stycznia 1859 Roku. № 20. Jutro, Zaślubienie N. MARJI P. Śgo Ildefonsa B.

Jutro w Kościele po *Paulińskim* S. DUCHA, przypada doroczny Odpust Śej AGNIESZKI. Uroczystość ta odbywać się będzie zwykłym obrzędem Odpustów Kościoła.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w skutku przedstawienia Rady Kawalerskiej Orderu Śgo WŁODZIMIERZA, NAJMIŁOŚCIWIEJ mianować raczył Kawlerem tegoż Orderu kl: IVtej, za 35-letnią nieskazitelną słażbę, w urzędach klassowych, Radcę Kollegjalnego Romana *Łubkowskiego*, Dyrektora Banku Polskiego.

Rada Państwa, zdaniem swem na dniu 27 Październik, NAJWYŻEJ zatwierdzonem, uchwaliła: W uzupełnienie art: 213go T. XIgo Części Iszej Zbioru Praw o Wyznaniach Obcych, stanowi się, iż rozwiedzeni małżonkowie wyznania Ewangelicko-Luterskiego, którym zawarcie nowych związków małżeńskich wzbronionem zostało wyrokiem sądowym orzekającym ich rozwód, mogą otrzymać pozwolenie do zawarcia takowego związku od Konsystorza Jeneralnego Ewangelicko-Luterskiego, w wydarzeniach w artykule pomienionym wyszczególnionych (z wyjątkiem wypadku śmierci strony obrażonej); lecz nie wpierw jak po upływie trzech lat od formalnego rozwiązania poprzedniego ich małżeństwa.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. J. *Drost*, Żonę Professora; tudzież P. Franciszkę *Głaszyńską*, Córkę po Urzędniku, ażeby w interessach własnych zgłosiły się do Zarządu Policji, lub obecne swe zamieszkania wskazały.

Magistrat miasta Warszawy. — Podaje do wiadomości, że skutkiem Wyższej Decyzji, szynk wódek pod Nr 2567/8 istniejący, przez starozakonnego Eliasza *Biro* utrzymywany, zamknięty, zaś konsens odebrany został, a to z powodu, że pomieniony starozakonny Eliasz *Biro* przy szynku nie mieszkał i wyszynkiem trunków w nim sam nie trudnił się. — Prezydent, Rzeczywisty Radca Stanu, *Andrault*. Naczelnik Kancellarji, *Luceński*.

Onegdaj odbyło się żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Karmelitów* na Lesznie, za duszę ś. p. Florentyny *Bromirskiej*.

Onufryna z Sokołowskich *Łosiewska*, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 63, opatrzona SS. SAKRAMENTAMI, onegdaj przeniosła się do wieczności. Pozostała jedyna Córka, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, w dniu dzisiejszym o godzinie 4tej po południu, z Kościoła XX. *Augustjanów*, na smętarz Powązkowski.

Nową stratę poniosły nauki u nas przez skon ś. p. Antoniego *Strzeleckiego*, Konserwatora zbiorów naukowych Willanowskich, męża głębokich wiadomości pełnego, który przeżywszy lat 67, po ciężkiej chorobie, opatrzony SS. SAKRAMENTAMI, wczoraj życie zakończył. W imieniu nieobecnej Rodziny zmarłego, zaprasza się Przyjaciół i Znajomych jego, na exportację zwłok z Kościoła Śgo KRZYŻA, na smętarz Powązkowski, jutro o godz: 4ej po południu; oraz na żałobne Nabożeństwo, w d. 24 b. m. w tymże Kościele, o godzie 10ej, odbyć się mającą.

W dniu onegdajszym rozstał się z tym światem, przeżywszy lat 53, ś. p. Teofil *Rybicki*, Nauczyciel Gimnazjum Realnego.

Wczoraj o godz: 6ej po południu, wyprowadzone zostały z Kościoła XX. *Reformatów*, zwłoki ś. p. Filipa Nałęcz *Piegłowskiego*, Plenipotenta JO. Xżnej *Sapieżyny* i JJWW. Hr: *Zamoyskich*, Męża cnót, nieposzlakowanej prawości i bogobojności. Na smutny ten obrzęd prócz Małżonki, Dzieci, Wnuków, Rodziny, licznych Przyjaciół i Znajomych, przybyli JJWW. Hr: *Zamoyscy*, dając dowód przybyciem tem, poszanowania zasług jakie zmarły starzec dla domu Ich położył; JW. b. Jenerał b. W. P. Hr: *Łubieński*, i wiele innych znakomitych osób, oraz 5 zgromadzeń Zakonnych, mianowicie: XX. Reformatów, Bernardynów, Kapucynów, Karmelitów bosych i Missjonarzy, odprowadziło, aż na sam smętarz Powązkowski, szczątki ś. p. *Filipa;* exportował w asystencji świeckich Kapłanów W. JX. Kanonik *Czajewicz*. Poprzedzało zaś Zgromadzenie, Bractwo Śgo ROCHA przy Śtym KRZYŻU, w którem zmarły był zapisany. Na miejscu wiecznego spoczynku, złożono zwłoki tymczasowo do pieczar, następnie przewiezione zostaną do grobu wystawić się mającego. Żył ś.p. *Filip* lat 80; w pasmie tego żywota niejednokrotnie doświadczył ciężkiego smutku, tracąc kilkoro dzieci, jedno niemal za drugiem, w młodzieńczym lub też w męzkiem już wieku będące. Pokój jego duszy! Ś. p. *Piegłowski* jako mąż pobożny, wydał w Warszawie, zdaje się w r. 1837, xiążkę do Nabożeństwa, obejmującą Modlitwy, czerpane z dzieł różnych w całość złożone i gruby jeden tom obejmujące.

Śmierć sprawiedliwego uczyniła dziwną próżnią około siebie, może dla tego, żeby nam lepiej dać poznać potęgę cnoty. W tydzień po smierci nieodżałowanej pamięci *Gołuchowskiego*, umarła jak wiemy, szanowna jego Małżonka, nie mogąc przeżyć straty ukochanej nad wszelki wyraz istoty. Dziś znów tracimy młodzieńca, który ostatnie dwa lata przepędził pod okiem tego szanownego męża, kształcąc się w praktyce gospodarskiej. Wątłe jego zdrowie mocno wstrząśnione zostało ciosem, który oceniał i publicznie i osobiście zarazem, tak, iż można sądzić, że smutek ten spowodował zgon jego. Młodzieńcem tym jest Leon *Tatarkiewicz*, Syn znanego Rzeźbiarza. Wychowany pod okiem troskliwych Rodziców, a później pod opieką najczulszej Matki, owdowiałej przed kilku laty, rozwinął się w całej pełni moralnego życia i rzadkich duszy przymiotów. Czemuż siły ciała bujnemu rozbudzeniu ducha podołać nie mogły! Niestety, ono to właśnie to rozbudzenie moralne i umysłowe stało się powodem jego śmierci. Zagrożony oddawna chorobą piersiową, a w skutek tego, potrzebujący zupełnej prawie bezczynności i wypoczynku, nie śmiał poddać się warunkom swego smutnego stanu. Pracując nieustannie, chwytając rady i

nauki światłej Matki, starszych w rodzinie, a mianowicie tego, pod którego kierunkiem jak powiedzieliśmy przeżył ostatnie dwa lata. Leon *Tatarkiewicz*, w 23 roku życia, obok praktycznego sądu, nabył wyższego prawdziwie wykształcenia. Z tym chwiejącym i delikatnym młodzieniaszkiem, można było rozmawiać z prawdziwą przyjemnością, o kwestjach największej wagi, a wszystko to było w nim połączone z taką skromnością, z taką pokorą i uszanowaniem dla starszych, że śmiało o nim można było powiedzieć słowa Biskupa Orleanu: »le respect c'est la vertu des forts" Jakże opisać żal Matki, która tak pięknych nadziei Młodzieńca, przedmiot tylu starań i poświęceń, straciła prawie w jednej chwili. Boleść taka byłaby prawie nie do zniesienia, gdyby właśnie z sobą nie przyniosła gojącego rany lekarstwa, a tem jest sam powód tej boleści, bo w istocie dla czegóż tak opłakiwać trzeba tę stratę, oto dla jej ważności, dla rzadkiej wartości zmarłego, a ta wartość czemże jest jeżeli nie zakładem zbawienia, rękojmią ufności dla Chrześcjańskiej Matki, co go PANU oddała. — Eleonora *Ziemięcka*.

Za współczucie, tem samem za ulgę w zmartwieniu, czcigodnemu Duchowieństwu, licznemu zgromadzeniu, szczególniej płci żeńskiej i szanownej młodzieży, która w d. 5 b. m., zaniosła na wieczny spoczynek w Łęczycy, śmiertelne zwłoki w kwiecie wieku zgasłej córki mojej *Marji*, oświadczam moje podziękowanie.— M.

Fizyka Ganota, przełożona na język polski przez Studentów CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ Warszawskiej Medyczno-Chirurgicznej Akademji, pod kierunkiem St: *Przystańskiego*, Professora tejże Akademji, odtąd będzie wychodzić nakładem xięgarni J. *Błaszkowskiego*, przy ulicy Krako:-Przedm: Nro 395, obok Gimnazjów. Ponieważ dzieło to zawiera w sobie 588 drzeworytów, z których dotąd jest tylko 96 odbitych, a inne się odrabiają, prędzej zatem jak w miesiącu Lipcu r. b., nie może być skończone. Reszta dzieła wyjdzie w pięciu zeszytach, od 8miu do 9ciu arkuszy mających, tak więc grubych jak dwa dotąd wyszłe, z których zeszyt trzeci będzie skończony w Lutym, a następne co miesiąc, lub najwięcej co 5 tygodni, wychodzić będą, tak, aby całe dzieło niezawodnie w Lipcu skończone było. Prenumerować można płacąc albo całkowicie rs. $3^1/_2$, albo w dwóch częściach, to jest: przy 3cim zeszycie rs. 2 i przy 4tym rs. $1^1/_2$. Po skończeniu całego dzieła, cena podwyższoną być musi, albowiem koszta wydania go z powodu wielkiej ilości drzeworytów, są znaczne, a cena prenumeracyjna niewiele większa od dzieła francuzkiego; gdy tymczasem papier, druk i drzeworyty, są we Francji tańsze, a nadewszystko wielka liczba exemplarzy, jaka się tam drukować może, bardzo zniża cenę. Jeżeli bowiem zamiast 1,000 exemplarzy, można drukować kilka tysięcy, exemplarz wypadnie prawie o połowę taniej, a jeszcze znacznie taniej, gdy się drukuje kilkanaście tysięcy.

Urząd Starszych Zgromadzenia Malarzy P. W., ma honor zaprosić Panów Członków Zgromadzenia na sessję, w dniu 24 b. m. o godzinie 3ciej po południu, odbyć się mającą.— Starszy Urzędu, H. *Lemcki*.

Nakładem xięgarni i składu nót muzycznych Gustawa *Gebethner* i spółki, przy ulicy Krako:-Przedm: Nr 415, w pałacu JW. Hr: Stan: *Potockiego*, wyszły poezje Edmunda *Wasilewskiego*, i są do nabycia we wszystkich znaczniejszych xięgarniach w Warszawie i na prowincji. Cena rs. 1.

Do czynności odbyć się mających przy zwijaniu wygranych 1ej klassy 93 loterji i wliczaniu tychże do koła, oraz przy ciągnieniu wygranych 1ej klassy, zaproszeni zostali, następujący Obywatele tutejszego miasta: *Lipiński*, Karol *Minter*, Alex: *Lentzki*, *Grodzicki*, Jakób *Naimski*, Jan *Baur*, Krysztof *Brun*, Lud: *Naimski*, Stefan *Neubauer*, Fryde: *Heurich*, Karol *Malcz* i Henryk *Kremky*.

Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Ptu Płockiego.— Zawiadamia, iż bal na korzyść ubogich, który podług poprzedniego ogłoszenia, miał się odbyć w salach Resursy Płockiej d. 26 Lutego r. b., odbędzie się tamże w d. 29 Stycznia 1859. — Opiekun Prezydujący, *Klimkiewicz*.

P. Józef *Wieniawski*, Kompozytor i Pianista, udaje się do Cesarstwa, z zamiarem zwiedzenia niektórych miast znaczniejszych, a między niemi i Kijowa. Poczem wyjeżdża do Moskwy i Petersburga. Nie mogąc zaś wszystkich swoich dobrych znajomych pożegnać, przesyła im za pośrednictwem niniejszego pisma te kilka słów pożegnawczych, w nadziei, iż takowe przyjęte przez nich zostaną.

Dzieło X. *Rodriguera*, o Doskonałości Chrześcjańskiej, jest już do nabycia w składzie głownym xięgarni J. *Błaszkowskiego*, obok Gimnazjów, po cenie kop: 75. Tu także sprzedają się *Poezje Pola* w 4ch tomach, powierzone przez Autora, po cenie zniżonej rs. 4; jakoteż drobne jego Poezje po rs. 1. k. 20.

Z okazji zbliżającej się uroczystości Sgo FRANCISZKA *Salezego*, Biskupa i Xiążęcia Geneweńskiego, Fundatora Zakonu *Nawiedzenia* N. MARJI P., podajemy do publicznej wiadomości, iż wyszła z druku xiążeczka na cześć tego Wielkiego w Kościele BOŻYM Swiętego, zawierająca rzewne i namaszczenia pełne uwagi, pięknym stylem skreślone, oraz inne modlitwy. Główny skład tego dziełka, znajduje się w xięgarni Katolickiej XX. Missjonarzy; cena exemplarza na papierze zwyczajnym k. 22, na welinie k. 30.

Zawiadamiam osoby interesowane, że w m. Gub: Suwałkach, na mocy upoważnienia JW. Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego, otworzyłam szkołę elementarną prywatną żeńską, i uczennice przychodzące, jako też na stół, stancję i naukę przyjmuję.— M. *Ciemnołońska*.

Onegdaj po południu, Kazimierz *Gałązka* włościanin, lat 54 liczący, z dóbr Gurzna Powiatu Łukowskiego, przybyły wraz z innemi ze zbożem do młyna parowego, po wywindowaniu tegoż zboża na spichrz na 3ciem piętrze będący, chciał zejść na dół, lecz zamiast udać się na schody, wstąpił w otwór do windy urządzony, i spadł z wysokości 3go piętra, skutkiem czego tak szkodliwie potłukł się, iż będąc wieziony na kurację do Szpitala Sgo ROCHA, w drodze życie zakończył.

Przygotowania do urządzenia Cyrku P. *Hinné*, w Ujeżdżalni przy ulicy Królewskiej, ukończone zostały, i dziś dane będzie pierwsze przedstawienie a jutro drugie. Początek o godzinie 5ej.

W Poznaniu gościł w tym czasie cyrk przybyły z Nowego-Yorku.

Przedstawienie dane przez P. *Wollschläger* w Berlinie, na korzyść P. *Hinné*, pogorzałego kolegi swego w Warszawie, pomyślnym skutkiem uwieńczone zostało. Publiczność napełniła Cyrk aż do natłoku, a dochód czysty uczynił 775 talarów.

W tych dniach okazywano nam cytryny krajowe, odznaczające się wielkością niepospolitą; miały pochodzić z Nieborowa.

Może po tylu dniach słotnych, przynajmniej jutrzejsza Niedziela pod względem pogody dopisze, dla tego też P. Emanuel *Bach*, ku uprzyjemnieniu zabawy muzykalnej w salonie Doliny Szwajcarskiej wykonać się mającej, ułożył program po większej części same tylko nowe kompozycje w sobie obejmujący, jak: Karnawał Wenecki, burleska *Gungla;* scenę Casta diva, z opery Norma, *Belliniego;* preludję i chór z opery Lombardowie, *Verdego*, i po raz pierwszy, Wesoły Kazimierz Mazur, na obecny karnawał przez *Rajczaka* ułożony. Zabawa ta rozpocznie się o godzinie 5ej wieczorem, na którą omnibus z placu przed Teatrem po kop: 10 gości przywozić i za takąż opłatę z Doliny odwozić będzie.

Słyszeliśmy iż P. *Conti* syn, w wykończającej się części Hotelu Europejskiego, od strony Krak:-Przedm: założyć zamierza cukiernię na sposób zagraniczny.

Zapowiedziana w Tunelu Krakowskim, w domu *Rezlera*, muzyka zupełnie w nowym rodzaju, wystąpi po raz pierwszy dnia jutrzejszego. P. *Węgrowski* bowiem dotrzymując zobowiązania względem swych gości, pragnie im sprawić ową niespodziankę; dla tego więc nic o niej nie piszemy, aby przedwcześnie tajemnicy nie zdradzić.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Melodramie *Niemowa*, Panny: *Gwozdecka* i *Łapińska* po 9-kroć, *Dutkiewicz* 3-kroć, PP: *Karasiński* 2-kroć, *Chomanowski* 4-kroć i *Trapszo* 9-kroć.

Dziś przy ulicy Miodowej pod Nr 490/1, w zakładzie P. *Laszkiewicza*, w czasie zabawy muzykalnej połączonej z śpiewem przez towarzystwo P. *Kleinschmidt* w nowych kostiumach styryjskich. Panna Emilja, jako benefisantka dnia tego, wykona zupełnie nowe wyjątki z krotochwil niemieckich. Jutro zaś P. *Rajczak* wraz z swem towarzystwem, wieczorem grać będzie, a P. *Kulik*, uczeń Konserwatorjum Czeskiej Pragi, wykona na skrzypcach najtrudniejsze dzieła muzyczne tegoczesnych kompozytorów.

Towarzystwo śpiewaków *Alpejskich*, da się jutro słyszeć po raz 4ty w salonie P. *Ohm* za Wolskiemi rogatkami, gdzie zarazem losowanie *kwiatów kwitnących*, odbywać się będzie. Początek o godz: $3^1/_2$.

Dziś i jutro, w kawiarni przy ulicy Rymarskiej, na Iszem piętrze, gdzie balkon szklanny, Panny *Krzyżanowskie* w powiększonym komplecie grać będą.

Dziś otwiera się zakład piwa bawarskiego, w nowo wyrestaurowanym lokalu przy ulicy Królewskiej, w domu *Kieloa*, naprzeciw Rajtszuli; wieczorem zaś grać będzie z kompanją *Rajczak*.

Dziś w zakładzie gastronomicznym przy ulicy Długiej Nro 586*b*, w domu W. *Cyprysińskiego*, Tercet P. Karola *Schulz*, Artysty z Pragi Czeskiej, między innemi utworami muzycznemi, wykona: Pot-pourri z opery *Hugonoci* (Meyerbeera) i Uwerturę z opery *Wilhelm Tell* (Rossiniego). Powyższy Tercet, przyjmuje zamówienia na wieczory tańcujące w domach prywatnych.

W dniu onegdajszym na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej, bez podatku, rs. 1 k. $13^1/_4$; za garniec kop: 37.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 31; za *dukaty holenderskie* nowe ważne, dają rs. 3 kop: 15, za *obligi Skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 91 kop: 77, wartość kuponu rs. 1 kop: $23^1/_3$; za *listy zastawne* IIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 75, wartość kuponu kop: $4^5/_6$.

Anglja. *Londyn, 16go Stycz:.* — Podług dziennika *Observer*, uważać można za pewną wiadomość, iż Rząd zamierza na nadchodzących posiedzeniach Parlamentu zaprojektować znaczne podwyższenie budżetu floty. Wniosek ten ma być usprawiedliwiony potrzebą wzmocnienia floty na kanale. — *Court Journal* donosi, że Xiążę *Walji*, spodziewany tu jest najpóźniej w Lipcu. Po nadejściu następnej rocznicy swych urodzin, Xiążę będzie miał prawo zasiadać w Izbie Wyższej. — Królowa zapewne w końcu b. m. wróci do stolicy, i osobiście otworzy Parlament 3go Lutego. — P. *Gladstone* przesłał Rządowi swój rapport o stanie wysp Jońskich i protektoracie Angielskim. Rapport ten przybyły przed kilku dniami, był przedmiotem rozpraw na Środowej Radzie gabinetowej. O treści jego tyle tylko wiadomo, że miała rozczarować pod pewnym względem kilku Członków Rządu. — Posłem Angielskim w Pekinie został mianowany F. *Bruce*, a Sekretarzem Poselstwa P. Horace *Rumbold*. (St: An:).

Londyn, 18go Stycz:. — W dobrze zawiadomionych towarzystwach głoszą, że Austrja dała gabinetom Europejskim zadowalające objaśnienia względem Serbji. — Jutro Hr: *Bernstorff*, ma odwiedzić Lorda *Palmerston*. — Bil reformy projektowany przez P. *Bright*, został w części ogłoszony. *Times* oświadcza, iż bil ten zdaje się być więcej umiarkowany, aniżeli się spodziewano.— (N. P. Z.).

Austrja. *Wiedeń, 17go Stycznia.* — Xiężna Następczyni Neapolitańska przybyła tu dziś, a 21go odpływa z Tryestu. (St: Anz:).

Azja. — Z Londynu 17go Stycznia donoszą: Rząd otrzymał depesze z Alexandji z 10go b. m., z Suez z 6go Stycznia, a z Bombay z 24go Grudnia. Prowincje w których wrzało powstanie, poddają się jedna po drugiej i wracają do porządku, w skutku zbawiennego wpływu proklamacji, zapowiadającej amnestję. Dnia 1go Grudnia Anglicy pobili *Izmael-Chana*, pod Bisiva, w Królestwie Oude. Ten przywódca hord, w trzy dni po swej porażce, poddał się Aglikom wraz z swymi spólnikami. Dnia 17go Grudnia, Sir R. *Napier*, zadał znowu powstańcom porażkę pod Ferod-Khan. *Tantia-Topi* dotychczas nie wpadł w ręce Władz Angielskich. (St: An:)

Francja. *Paryż, 16go Stycz:.* — Zaręczyny Xięcia *Napoleona* w Turynie stanowczo nie odbędą się w Poniedziałek, ale we Wtorek lub Środę, gdyż we Czwartek znowu przypada rocznica skonu Królowej *Sardyńskiej*. W dzień zaręczyn dany będzie u dworu wielki obiad, na którym raz pierwszy ukażą się razem publicznie przyszłe małżonkowie.— Słychać, że wdowa po Marszałku

Arnaud, ma zostać Damą Honorową Xiężnej.— Jenerał *Niel*, który wyjechał do Turynu razem z Xięciem *Napoleonem*, ma podobno missję zbadania gruntownego zasobów wojennych Piemontu. — Baron *Seebach*, Poseł *Saski*, wrócił do Paryża. (In: Bel:).

Paryż, 17go Stycznia. — Dzisiejszy *Monitor* donosi o przybyciu Xięcia *Napoleona* do Turynu, i dodaje, że z największem spółczuciem został przyjęty w Genui. (St: Anz:).

Paryż, 18go Stycznia, (telegram). — Dzisiejszy *Constitutionnel* ogłasza artykuł podpisany przez P. *Renee*, w którym między innemi doniesiono, że depesza z Konstantynopola tu nadeszła, zawiadomiła o potwierdzeniu przez Portę wyboru *Miłosza*. — Inna jeszcze ważniejsza wiadomość nadeszła do Paryża z Wiednia. Gabinet Austrjacki wziął pod rozwagę środki przedsięwzięte przez Mocarstwa ze względu na rozkazy dane Dowódcy Austrjackiemu w Semlinie. Jeśli dobrze jesteśmy zawiadomieni, to Gabinet Wiedeński uznał zupełnie moc i dążność artykułu 29go, i usuwa myśl wszelkiej interwencji, któraby nie byłaby wprzód umówioną między Mocarstwami. Austrja, jak się samo z siebie rozumie, ofiarując Porcie swe ewentualne wsparcie, zostawiła jej także staranie porozumienia się z Mocarstwami o ich przyzwolenie, gdyż to musi poprzedzać wszelką zbrojną interwencję. Mimo to wszystko zdaje się, że Mocarstwa chcą utrzymać zasadę swej protestacji, i że artykuł 29ty traktatu otrzyma przez to nowe uświęcenie. Szybkie rozwiązanie tej trudności musi utrwalić ufność w utrzymanie pokoju i uspokoić umysły. (Neue Pr: Ztg).

SERBJA. *Belgrad, 17go Stycznia*, (telegram).— Xiążę *Miłosz* uwzględniając życzenia Skupczyny, mianował swym tymczasowym zastępcą Członka Rządu Tymczasowego, *Stewsza*. Xiążę *Miłosz* opuszcza pojutrze Bukarest. (Neue Pr: Ztg).

WŁOCHY. *Olivuzza* (*Palermo*), *3go Stycznia*.— Dziś wylądował tu J. C. W. WIELKI XIĄŻĘ KONSTANTY MIKOŁAJEWICZ wraz z Swą Dostojną Małżonką, i zajął mieszkanie w Pałacu Butera. (Neue Pr: Ztg).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Krukowiecki Alex: Hr: z Popnia nr 625; Niemojewski Zenon Ob: z Kajetanowa nr 584; Wielogłowski Juljusz Obyw: z Blizina nr 570.

Wyjechali: Roszkowski Leonard Ob: do Sterdyni; Szopowicz Henryk Doktor do Witebska; Zawisza Alex: Ob: do Sadkowic.

Przyjechali koleją żelazną: Cieszkowski Henryk Ob: z Drezna nr 625; Juszkow Kapitan z Paryża nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Benda Julja Ob: do Poznania; Deskur Stan: Ob: do Krakowa.

DONIESIENIA.

W dniu 15 (27) b. m. i r. o godzinie 12ej w południe, odbędzie się w Urzędzie Wójta Gminy Białołęka, licytacja głośna na trzyletnie wydzierżawienie **KOLONJI**, składającej się z 2ch gruntów we wsi Józefin, po niegdy Ejzyku i Basi małżonkach Radzymińskich. Vadium konkurenci złożą rs. 120. Warunki są do przejrzenia w Urzędzie wspmnionego Wójta Gminy.

P. *Jacek* z Łukawicy, proszony jest, ażeby w interesie własnym i jemu wiadomym, zgłosić się zechciał jak najspieszniej do cukierni P. *Wiśnowskiego*, w hotelu Polskim przy ulicy Długiej.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe ciepła stopni 4.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 5 cali 4 (Przyb:).

TEATR WIELKI. Jutro, *Marta*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Chłopi Arystokraci.— Żona która zwodzi Męża.—Pan Stefan z Pokucia.*

Jutro Czwarta MASKARADA, w czasie której o północy, dane będą w Teatrach Wielkim i Rozmaitości widowiska.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 10 (22) Stycznia 1859 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.